

Zezwala się na dowolne korzystanie z komunikatów
Instytutu Śląskiego dla celów prasowych bez zad-
nego zobowiązania finansowego

INSTYTUT ŚLĄSKI W KATOWICACH

Seria III

Komunikat Nr 21

Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe w Katowicach

Przed istnieniem Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych

Koniecznością życiową jest i było, aby śląski okręg przemysłowy posiadał na swoim terenie doskonale urządzone szkoły zawodowe niższego i średniego typu, a zwłaszcza szkoły techniczne. Obydwa państwa zaborcze Śląska: Austro-Węgry i Niemcy zdawały sobie z tego sprawę i założyły na terenie śląskim różne szkoły techniczne. Przed wojną istniały więc na Śląsku następujące szkoły techniczne: w Bielsku — Państwowa Szkoła Przemysłowa, w Katowicach — Państwowa Szkoła Budowlana, w Gliwicach — Państwowa Szkoła Budowy Maszyn i w Tarnowskich Górach — Szkoła Górnicza, subwencjonowana przez były Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych. Szkoły te jednak w programie swoim uwzględniały nie tylko cele gospodarcze i naukowe, ale też służyły jako pierwszorzędne narzędzie germanizacyjne.

Po przejęciu województwa śląskiego przez Polskę pozostała poza granicami Państwa tylko szkoła gliwicka. Szkoła Budowlana w Katowicach uległa chwilowo likwidacji, gdyż gmach jej został zajęty na biura urzędu wojewódzkiego (obecnie mieści się w tym gmachu Konserwatorium Muzyczne). Szkoły techniczne w Bielsku i Tarnowskich Górach przystosowano do warunków polskich, tak że obecnie obydwie te szkoły (Szkoła Górnicza została w międzyczasie przeniesiona do Katowic) są w zupełności polskie. Ale Szkoła Górnicza i Szkoła Przemysłowa nie zaspokajały potrzeb życia codziennego, a zwłaszcza potrzeb ciężkiego przemysłu. Ażeby więc brakowi temu zaradzić, otwarto w dniu 1 marca 1925 roku „Wojewódzką Szkołę Mechaniczną i Hutniczą” w Królewskiej Hucie. Szkoła dawnej Królewskiej Huty (obecnie Chorzowa), z braku własnych warsztatów, korzystała dla ćwiczeń z warsztatów kolejowych (mieszczących się na terenie nieistniejącej już Huty Marty) w Katowicach.



Lecz i ta szkoła nie mogła zaspokoić rosnących potrzeb Śląska w dziedzinie wykształcenia technicznego i w kręgach miarodajnych zaczęto poważnie myśleć nad wybudowaniem, zakrojonej na wielką skalę, szkoły technicznej, która by obejmowała wszelkie dziedziny wykształcenia technicznego. Zaczęły się konferencje, rozpisywano ankiety, rozważano różne projekty i ostatecznie ustalono program rozbudowy szkolnictwa technicznego tego rodzaju, że objąć on miał nie tylko potrzeby przemysłu śląskiego, ale całego południowo-zachodniego okręgu przemysłowego Polski. Ustalono więc, że w Katowicach skoncentruje się szkoły: mechaniczną, hutniczą, elektrotechniczną, kolejową, budowlaną, ceramiczną i chemiczną oraz szkoły mistrzów maszynowych, elektrotechnicznych, drogowych, koksowniczych, gazowniczych i szkołę laborantów chemicznych. Program naukowy szkoły technicznej w Bielsku planowano również rozszerzyć, a to w tym kierunku, aby odpowiadała ona wymogom tamtejszego przemysłu włókienniczego i tkackiego. Ponadto przewidywano jeszcze, że w Bielsku mogłaby powstać 2-letnia szkoła tkacka, a w Katowicach utworzonoby szkoły lotniczą i samochodową. Jako zaś ściśle związki Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych miały służyć Szkoła Budowlana z Katowic, Szkoła Mechaniczna i Hutnicza z b. Królewskiej Huty i Szkoła Kolejowa z Sosnowca.

Powstanie i rozwój Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych

Rok 1928 był rokiem przełomowym. W tym to roku, w wyniku licznych konferencji, rzucił wojewoda śląski, dr Michał Grażyński, myśl skupienia wszystkich szkół technicznych, projektowanych dla Katowic, w jednym wspólnym gmachu, w którym wspólne urządzenia i pomoce naukowe oraz wspólna administracja dałyby jak najlepsze korzyści pod względem naukowym i gospodarczym.

We wrześniu 1928 roku przystąpiono do budowy gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych. Budowa wszystkich bloków trwała przez trzy lata, przy czym prawie połowę budynków oddano do użytku już w roku szkolnym 1930-31. Ogólny koszt budowy wyniósł 13,500.000 złotych, a koszt 1 metra sześciennego 78,50 zł, łącznie z całkowitą instalacją i urządzeniami technicznymi i mechanicznymi. Olbrzymi ten gmach zbudowano według projektów architektonicznych inż. Jadwigi Dobrzyńskiej i inż. Zygmunta Łobody z Warszawy. Kierownictwem technicznym budowy kierował inż. Gawędzki, radca budowlany Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego.

Poświęcenia gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych dokonał w dniu 21 października 1933 roku ordynariusz diecezji katowickiej, ks. biskup Adamski i w dniu tym oddano do użytku szkolnego cały gmach. Uroczystość tę zaszczylił swoją obecnością Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Profesor dr Ignacy Mościcki

w towarzystwie członków ówczesnego Rządu, wojewody śląskiego dra M. Grażyńskiego oraz ówczesnego marszałka Sejmu Śląskiego K. Wolnego.

Wybór miejsca dla tak ważnej uczelni nie mógł być lepszym nad miasto Katowice. Miasto to jest stolicą województwa śląskiego, skupia w sobie siedziby wszystkich zarządów wielkich firm przemysłowych, a przede wszystkim jest centralnym węzłem kolejowym dla całego południowo-zachodniego zagłębia przemysłowego. Miasto stale się rozwija i z roku na rok powiększa ilość mieszkańców. Centralne położenie tego miasta sprzyja również wzrostowi i znaczeniu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych. Liczba uczniów wzrasta z roku na rok, a w roku szkolnym 1937-38 wynosiła blisko 1.300. Pamiętać trzeba również o tym, że uczniowie pochodzą nie tylko z samych Katowic, nie tylko ze Śląska, ale też z innych dzielnic Polski, nie wyłączając nawet dalekich Kresów Wschodnich. Nad wyszkoleniem tych uczniów pracuje 56 profesorów oraz 25 asystentów i instruktorów. Największą liczbę uczniów posiadają wydziały mechaniczny i elektrotechniczny. Koszt całkowitego wyszkolenia jednego ucznia nie jest wysoki i wynosi około 500 złotych; do tej stosunkowo znacznej taniości przyczyniają się wysoka liczba uczniów i wzorowa gospodarka.

Zanim zapoznamy się z gmachem i jego urządzeniami, należy najpierw zapoznać się z organizacją prawną i programem szkolnym tych zakładów. Formalne utworzenie Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych dała Ustawa Sejmu Śląskiego z dnia 30 marca 1931 (Dz. U. Śl. r. X, nr 9). W Ustawie tej artykuł pierwszy powiada: „Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe w Katowicach obejmą szkoły zawodowe średnie i niższe, których ilość, rodzaj i organizację określi statut organizacyjny, wydany przez Śląską Radę Wojewódzką w drodze rozporządzenia”. Dalsze artykuły tejże Ustawy dotyczą strony prawnej tych zakładów. W artykule 8 Ustawy Sejm Śląski uchwalił likwidację szkoły mechanicznej i hutniczej w b. Królewskiej Hucie, której personel przeszedł na etat nowoutworzonych Zakładów Technicznych, a inwentarz ruchomy do inwentarza tych zakładów. Personel nauczycielski oraz funkcjonariusze wyżsi i niżsi weszli w brzmieniu tej Ustawy w skład śląskich funkcjonariuszów wojewódzkich.

Dnia 10 lipca 1931 uchwaliła Śląska Rada Wojewódzka w drodze zapowiadanego Rozporządzenia „Statut organizacyjny Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach” (Dz. U. Śl. r. X, nr 18), w sześciu częściach zawierający całą organizację zakładów. W części I, par. 1 dzieli szkoły na średnie i niższe. Do szkół Technicznych średnich należą:

4-letnia szkoła Techników-mechaników, 4-letnia szkoła Elektrotechników, 4-letnia szkoła Techników budowlanych, 4-letnia szkoła Techników drogowych, 4-letnia szkoła Techników-chemików, 4-letnia

szkoła Techników-ceramików, 4-letnia szkoła administracji kolejowej i przemysłowej.

Do szkół Technicznych niższych należą:

2-letnia szkoła mistrzów maszynowych, 2-letnia szkoła mistrzów elektrotechn., 3-letnia szkoła sezonowa podmistrzów budowlanych, 2-letnia szkoła mistrzów drogowych, 2-letnia szkoła mistrzów kokso-wniczych i gazowniczych, 3-letnia szkoła mistrzów hutniczych, 2-letnia szkoła laborantów chemicznych.

Szkoły powyższe zostały zgrupowane w ośmiu następujących Wydziałach: A — mechaniczny, B — elektrotechniczny, C — budowlany, D — drogowy, E — chemiczny, F — hutniczy, G — ceramiczny, H — ogólny.

Ponadto były przewidywane w tym Rozporządzeniu specjalne kursy wieczorowe. Dalsze części Rozporządzenia Śląskiej Rady Wojewódzkiej, odnoszące się do organizacji zakładów, noszą nazwy: Władze szkolne, Rada Pedagogiczna, Rada Wydziałowa, Rada Opiekuńcza, Uczniowie. Prócz ustaw i rozporządzeń śląskich obowiązują jeszcze Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. o szkołach zawodowych i technicznych.

Obecnie obejmują Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe sześć wydziałów i w roku szkolnym 1938-39 będą przypuszczalnie następująco zorganizowane: 1. (Wydział Budowlany) 3-letnie liceum budowlane, 3-letnia sezonowa szkoła mistrzów murarskich, wieczorowa, oraz 4-letnia szkoła techników budowlanych. 2. (Wydział Drogowy) 4-letnia szkoła techników drogowych, 3. (Wydział Chemiczny) 4-letnia szkoła techników-chemików, 4. (Wydział Elektrotechniczny) 4-letnia szkoła elektrotechników i 2-letnie kursy elektrotechniczne, 5. (Wydział Hutniczy) 3-letnia wieczorowa szkoła podmistrzów hutniczych, 6. (Wydział Mechaniczny) 3-letnie liceum mechaniczne, 4-letnie gimnazjum mechaniczne, 2-letnia szkoła mistrzów maszynowych oraz 4-letnia szkoła techników-mechaników. Wydziały ceramiczny i ogólny dotychczas nie zostały uruchomione.

Do szkół techników przyjmowani są kandydaci, którzy ukończyli 14 rok a nie przekroczyli 18 roku życia, którzy ukończyli 7 klas szkoły powszechnej lub 1 klasę gimnazjum nowego typu. Praktyka zawodowa nie jest tu wymagana. To samo mniej więcej odnosi się do kandydatów gimnazjum mechanicznego. Do liceum budowlanego i mechanicznego przyjmowani są kandydaci, którzy ukończyli przynajmniej 4 klasy gimnazjum nowego typu względnie posiadają inne równoznaczne wykształcenie. Praktyki zawodowej również nie potrzeba. Kandydaci do tych liceów mają mieć ukończony 16, a nieprzekroczony 20 rok życia. Do szkół mistrzów, podmistrzów i na kursy elektryczne przyjmowani są kandydaci, którzy posiadają świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej oraz posiadają świadectwo czeladnicze lub świadectwo z odbytej 3-letniej praktyki zawodowej.

Kandydaci do tych szkół winni mieć ukończonych co najmniej 18 lat życia. Taksy szkolne, półroczne, nie są dla wszystkich wydziałów jednakowe i wahają się od złotych 25 (w szkole podmistrzów hutn. i mistrzów budowlanych) do 106 złotych (w szkole techników-chemików). Synowie funkcjonariuszów państwowych są zwalniani od płacenia części opłat szkolnych, jeżeli wykazują w nauce postępy co najmniej dostateczne, a sprawowanie dobre. Zwalniani od części opłat mogą być również synowie rodziców niezamożnych, wykazujący dobre postępy i zachowanie się. Podobnie, jak w innych szkołach średnich, również i w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych odbywają się egzaminy wstępne i to przede wszystkim: z języka polskiego, historii, rachunków, geometrii, fizyki, przyrody, rysunków itd. Absolwenci szkół techników mają prawo do skróconej służby wojskowej. Absolwenci liceów technicznych mają prawo wstępu na politechniki.

Urządzenia wewnętrzne Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych

Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe są drugą co do wielkości uczelnią tego typu w Europie. Gmach zakładów prezentuje się bardzo okazale z zewnątrz i wewnątrz. Jest to budynek olbrzymich rozmiarów o objętości 172.000 metrów sześciennych, zawierający 600 b. widnych ubikacyj. Gmach składa się z trzech bloków równoległych i trzech prostopadłych do poprzednich. Mimo wielkich rozmiarów, można się w gmachu swobodnie poruszać, gdyż wszystkie bloki są połączone wewnętrznymi korytarzami o łącznej długości 3000 metrów. Na teoretyczne wykształcenie uczniów i administrację przeznaczone są pierwszy blok równoległy, frontowy (wzdłuż ul. Krasieńskiego) i trzy bloki poprzeczne. Na każdym kroku panuje spokój, porządek, schludność i czystość. Warsztaty i laboratoria zajmują blisko 40 proc. objętości budynków. Wystawiono więc olbrzymich rozmiarów: halę obróbki metali, odlewnię z walcownią, kuźnię ze spawalnią, warsztaty elektrotechniczne, stolarskie, modelarskie, halę technologii, halę materiałów wybuchowych, halę pieców metalurgicznych i hutniczych, kotłownię wysokiego ciśnienia, halę centralnego ogrzewania, stację badania wytrzymałości materiałów budowlanych, dwie hale dla ćwiczeń praktycznych przy szkole budowlanej oraz halę zbiorów naukowych. Gmach posiada własną elektrownię, służącą dla popędu 160 motorów, dla pieców odlewni i laboratoriów hutniczych, dla popędu pięciu potężnych suwnic (budzących podziw zwiedzających!), dla dziewięciu wind oraz dla popędu wewnętrznej kolejki wiszącej przy warsztatach, służącej do przewozu wielkich ciężarów z odlewni i kuźni do hali obróbki metali. Ta sama elektrownia zaopatruje wszystkie gmachy zakładów w własny prąd. Gmach jest wyposażony w dwa wielkie audytoria wykładowe amfiteatralnie urządzone, w dużą, nowo-

147 715 II

częśnie urządzonej aulę (na drugim piętrze) oraz w halę radiową z własną stacją nadawczą. Nie brak tam również nowoczesnie urządzonych gabinetów lekarskiego i dentystycznego. W dbałości o zdrowie młodzieży wybudowano dwie piękne i nowoczesne sale gimnastyczne, każda z rozbieralnią i natryskami oraz osobne natryski dla uczniów zajętych przy warsztatach.

Dla administracji całego gmachu mieści się w budynku frontowym „trakt administracyjny Dyrekcji” łącznie z salą posiedzeń profesorów oraz gabinetami profesorskimi. Pięć szatni na parterze jest tak urządzonych, że uczeń nie może samowolnie z nich wziąć nakrycia. Dla celów pedagogicznych i towarzyskich mieszczą się w budynku sale dla licznych towarzystw szkolnych, świetlice oraz fachowa biblioteka dla profesorów i uczniów. Przybudówki do gmachu służą jako mieszkanie dla kasztelana, służby i mechaników oraz na magazyny warsztatowe i garaż dla aut ciężarowych. Ponieważ gmach stoi tuż pod torami kolejowymi, dowóz materiałów ciężkich, w szczególności węgla, jest ułatwiony. Budynek jest ogrzewany gorącą wodą centralnego ogrzewania oraz ciepłym, czyszczonym powietrzem. Tym ostatnim nie tylko w zimie ogrzewa się poszczególne ubikacje, ale też przewietrza się je w porze letniej kilka razy dziennie. Ogrzewanie budynku nie pociąga za sobą prawie żadnych kosztów, albowiem parę odlotową turbogeneratora elektrowni własnej zużywa się dla ogrzewania wody systemem przeciwprądowym.

Młodzież szkolna jest zorganizowana w różnych stowarzyszeniach i kółkach, które pozostają pod opieką profesorów. Pierwszeństwo spośród wszystkich stowarzyszeń ma „Bratnia Pomoc”, która prowadzi świetną i taną kuchnię w gmachu zakładów. Również i Przysposobienie Wojskowe rozwija się pomyślnie na terenie szkoły. Szkoda tylko, że uczelnia nie posiada własnej bursy dla uczniów, przyjeżdżających tutaj z dalekich nieraz stron Polski, ale podobno i o tym pomyślano i rychło ma Dyrekcja przystąpić do wybudowania bursy. Dyrektorem Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych jest inżynier Marian Bogdanowicz.

mgr Fr. Szymiczek

Katowice, w maju 1938

NOWE WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

Wykaz literatury bieżącej o Śląsku. Rok III, Nr 4, październik-grudzień 1937. Cena 80 groszy.

Najnowszy zeszyt Wykazu literatury bieżącej o Śląsku zamyka trzeci rocznik wydawnictwa, obejmując materiał za ostatni kwartał roku 1937. Rejestruje on 363 pozycje bibliograficzne z zakresu literatury o Śląsku w języku polskim i językach obcych.